

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 16 Kwietnia v.s. 1820 roku

Observacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry	Odmia. w powie
dn. 14 srednia.		27 cal. 10, 5, lin.	+ 5, 8 stopn	Zachodni	Pochmurno
dn. 15 srednia.		27 - 7, 0, -	+ 8, 7 -	Połud. Wsch.	Deszcz z grzm.
dn. 16 godz. 6		27 - 5, 6, -	+ 7, 5	Południowy	Deszcz m.

WIADOMOŚCI KRAJOWE

HISZPANIJA.

Podług ostatniej gazety senackiej, datowanej dnia 3 marca, przez ukazy J. C. M. do Rządzącego Senatu:

Dnia 3 marca. Znajdujący się w Królewcu pierwszy deputat likwidacyjny z Prussami i państwami niemieckimi, rzeczywisty radca stanu *Aweryn*, mianowany generał-prowiantmeystrem 1go woyska, z premianowaniem do rangi 4tej klasy.

Dnia 13 marca. Polny inspektor poczt półkownik, *Doliwa Dobrowolski*, przez wzgląd na długą służbę w tej randze i wielorakiego odznaczenia się w służbie, zaświadczonego przez zwierzchność, najlaskawiej mianowany rzeczywistym radcą stanu, pozostając przy terażniejszym obowiązku.

Dnia 17 marca. Permski gubernator cywilny radca stanu, *Kridner*, mianowany rzeczywistym radcą stanu.

Tęże daty. Archanjelski wojenny gubernator wice-admirał, *Kłokaczow*, otrzymał rozkaz być generałem gubernatorem archanjelskim, wologodzkiem i ołoniackim.

Dnia 19 listopada 1819. Cesarz Jmć potwierdził opinią rady państwa, przyznającą *Mikolajowi*, synowi rejestratora kolegialnego *Iwanowa*, prawo być wyniesionym do szlacheckiej dostojności, za rzeczywistą oycę służbę w woysku.

Dnia 10 grudnia 1819. Cesarz Jmć potwierdził opinią rady państwa, pozwalającą chorążemu *Adamowi Cekanowu* przyjąć imie rodowe *Cepryńskich-Cekawych*.

Rzeczywisty radca stanu *Czychaczow*, najlaskawiej udarowany brylantowanemi znakami orderu s. *Anny* pierwszej klasy.

Wędrownik angielski kawaler *Porter*, ofiarował Cesarzowi Jegomości różne zabytki starożytności, jakoto: 1) Cegłę z rozwalin Babilonu. 2) Kawalek kleju (bitume) używanego do budowy w tym mieście. 3) Trzcinę zwykłą rosnącą między cegłą a tym klejem. 4) Kawalek marmuru z rozwalin Persopolu. 5) Kawalek marmuru z grobow dawnych królów perskich, nazywanego *Nakszi-Rustam*. 6) Greckie roboty kamery, kupione u żyda w Bagdadzie. Wszystkie te osobliwości rozkazał Cesarz Jmć złożyć w muzeum azjatyckim cesarskiej akademii nauk.

(z gaz. ryz. Zusch.) Jako rzecz mającą związek z nowemi wypadkami, zawierają pisma publiczne następującą mowę kardynała Burboa, który d. 16 kwietnia 1814 w *Walencji* n. czelnie deputacyi kortezów spotykał Króla *Ferdynanda* powracającego naowczas z Francji: „Królu! Nieszczęsna łatwowierność sprawdziła cię z tronu, który osiadłeś zawczasie przez niedołężność oycę, pozbawionego zaufania w narodzie. Okolicznościom tego wypadku towarzyszyły sceny bezeone, uwłaczające twej rodzinie. Zguba twoja o mało nie pociągnęła za sobą zguby narodu, który tylko swój ratunek, winien był mężtwu i wytrwaniu. Klęski jego są niewypowiedziane, i oczyzna nosi jeszcze żalobę, po ofiarach najszlachetniejszych, jakie poniosła w sprawie swojej niepodległości. Naród niezgięty nieszczęściami, powstając z łona swych zwalisk, mógł być obracć sobie za naczelnika któregokolwiek z wojowników, co nawaleczniej bronił jego wolności, lub z urzędników, który najmężniej obstawał przy świętościach praw jego. Wdzięczność mu ten krok nakazywała, a może i potrzeba. Z tym wszystkim więcej baczny na głos przysięgi, niżeli własnego interessu, uwieńczył znowu twe skronie tą samą koroną, która z nich spadła, a którą potrafił uratować dla siebie i bez siebie. Nie zapominaj nigdy, że tę koronę winien jesteś jedynie wspaniałomyślności narodu, i że całe twe życie, równie jak twoich następców nie wystarczy na zawdzięczenie mu jego ofiar. Oczyzna innych granic dostojności twej nie zakreśla nad te, które obemuje karta konstytucyjna, przez jej reprezentantów zaprzysiężona. Dzień, w którym ją naruszysz, zerwie uroczyste ogniwa, które z tobą zawiera, i sam ulegniesz prawu, którego dziś jesteś narzędziem. Panuy xiążę, pocieszaj oczyznę w nieszczęściach, jakich dla ciebie i przez ciebie doznała, użyj, powagi którą cię przyozdabia, na zagojenie jej ran bolesnych. Nie masz ofiary, na którąby się wzdrygnęła dla współdziałania z tobą w tak szlachetnym zawodzie. Niechaj niebo tyle błogosławi i przedłuża dni twoje, ile je poświęcisz uszczęśliwieniu narodu! — Gdy potem mowca zapytał, kiedy Król zechce zaprzysiężć konstytucyą, odpowiedział N. Pan wtedy: „Nie pomyśliłem jeszcze nad tem.“

Madryt 24 marca.

Już i Pan Salmon minister przychodow, który jeden tylko z dawnego pozostał był ministeryum, złożył toż ministeryum, a na jego miejsce mianowany dnia 22go marca Pan Canga Arguellos, który jest na wygnaniu w Ceuta. Posłano gońca po niego. — Tegoż dnia Pan Purga i Puga mianowany członkiem najwyższej rady skarbowey. — Jenerał Margrabia Comcoverde mianowany kapitanem-jeneralnym Grenady, a jenerał Hrabia Almodovar kapitanem-jeneralnym Walencyi — Jenerałowie Villacampa i Mina potwierdzeni na swoich stopniach. Pierwszy mianowany kapitanem jeneralnym Katalonii, a drugi kapitanem-jeneralnym Nawarry.

Chcąc Król dać wierzytelom stanu dowód troskliwości swojej o ich dobro, wydał dnia 20go marca ustawę, przeznaczającą wszystkie dobra i dochody zniszczonej inkwizycyi s. na umorzenie długu publicznego.

Wydano już rozkaz wywiezienia jezuitów do Genui, których ma być 4,700.

Przypominają sobie teraz w Madrycie, iż przeszłego lata spostrzeżono na pałacu inkwizycyi s. taki napis: *Dom ten do najęcia od d. 1go stycznia r. 1820.*

Jenerał Espeoz i Mina mianowany kapitanem jeneralnym Nawarry doniósł o tém mianowaniu siebie w odezwie, w której wyraził: — „Król Ferdynand VII, przybywszy wpośród nas roku 1814, miał nas uszczęśliwić, gdy nieszczęściem, otoczony został w pierwszych zaraz chwilach ladajakimi ludźmi, źle myślącymi ministrami, pooblebcami i intrygantami, którzy zwróciwszy go z prawdziwej drogi, obłąkali na krętych ścieżkach, i w liczne błędy wprowadzili. Uczuł to zaraz naród, a i my, którzy w obronie jego walczyliśmy, nie mogliśmy uitać tego przed nami. Przedsięwzięciem był wywieść Króla z błędu. Moje pokuszenie się o opanowanie Pampeluny nie inny cel miało. Gdyby mi się udało było, rząd konstytucyyny byłby wcześnię zaprowadzony, i Król zostawałby w bezpiecznięszem położeniu.“ — Mówi dalej o wygnaniu swoim, o pośpiechu, z jakim do oyczyzny powrócił, skoro się w niej rozległ odgłos konstytucyi i stanów, o ogłoszeniu konstytucyi w St Estevan, i o zawarowaniu przez siebie wszelkiej wierności; poczem tak mówi: — „Teraz przemawiam do was Nawarozycyowie jako kapitan jeneralny, którą dostojność mam od Króla. Upominam was, abyście przestrzegali porządku, byli prawom posłuszni, i bronili tronu konstytucyynego.“

Oto są nowe szczegóły o wypadkach zaszłych w Bercellonie: — „Po ogłoszeniu konstytucyi, pobięł lud burmem do gmachow inkwizycyi s. i domagał się otworzenia drzwi. Nie chcieli tego uczynić inkwizytorowie, więc lud drzwi powysadzał. Wszystkich serca zapaliły się gniewem na widok nieszczęśliwych wychudłych, wybladłych, chwiejących się na nogach, pozbawionych oddawna światła słonecznego; w dwóch niespełna godzinach wszystko tam z gruntu przewrócono. Ulice przyległe zawalono xiegami, papierami i rękopismami znalezionemi w tym straszliwym trybunale. Między wypuszczonymi na wolność uyrzano jenerała Ca-

stellar, i aktora Pindro trzymanego od dwóch lat w więzieniu inkwizycyynym. Dowodcami tego ślachtenego postępku przeciw despotyzinowi inkwizycyi, byli Vomaro sławny adwokat, i Plandolet, oba mieszkańcy Bercellony mający wielką wziętość u ludu. Na rozwalinach lechów inkwizycyynych ma być zrobiony rynek publiczny, poświęcony mężnemu Quiroga, oswobodzicielowi Hiszpanii.“

Przysięga królewska ogłoszona w Saragossie dnia 10go. Pomimo tego junta tameczna wydała oświadczenie, iż wpród tej odmianie stanu rzeczy wierzyć nie będzie, dopóki Król nie złoży stanom przysięgi.

Madryt 31 marca.

Dnia 24go marca wydała tymczasowa junta rządząca oświadczenie do narodu, w którym przytacza powody, dla których nie są zwołane nadzwyczajne, ale tylko zwyczajne, przez konstytucyą kadyxką przepisane stany. Przy tém oświadczeniu załączona jest ustawa królewska zwołująca stany; te na rok 1820 i 1821 zwołane będą podług art. 104 i 108 konstytucyi kadyxkiej, i rozpocząć mają swę obrady dnia 9go lipca roku bieżącego. Przy teyże ustawie są dwa przepisy względem sposobu wyborow w Hiszpanii i na przyległych wyspach, a drugi względem wyborow w krajach zamorskich.

Zjechał tu jenerał Hrabia Abisbal, a przeto fałsz, jakoby chciał się ogłosić konsulem rzeczypospolitey hiszpańskiej.

Gazeta londyńska *Kuryer* umieściła kilka listow z *Kadyxu* pod dniem 14 marca, z których przytoczymy następujące szczegóły o tamecznych wypadkach. — „Dnia 9 b. m. panowała zupełna spokojność w *Kadyxie*. Około południa przybył jenerał *Freyre z Porto Santa Maria*, co sprawiło wrażenie. Wsiadłszy na ląd, zawołał dobitnym głosem: *Mieszkańcy Kadyxu, przynoszę wam konstytucyą*. Zebrany lud powitał go radosnemi okrzykami; wielu jednak uważało coś nadzwyczajnego w tym postępku, i niezupełnię mu ufało. O godzinie 4 wieczorem pokazał się *Freyre* na rynku s. *Antoniego*, i ogłosił publiczności, iż nazajutrz d. 10 marca, o godzinie 10 z rana każe zaprzysiądz konstytucyą. Odezwał się lud: *Teraz zaraz! teraz zaraz!* ulegając na pozor *Freyre* powszechney woli, wydobyl z kieszeni konstytucyą drukowaną d. 19 marca 1812 roku, i pocałowawszy ją, zawołał: *Nol to i teraz wykonamy przysięgę, a jutro ją z przyzwoleniem obrędamy powtórzymy*. Wywieszono natychmiast chorągiew z napisem: *Niech żyje konstytucya! Niech żyje Freyre, który ją przywraca*. Domagał się potem *Freyre* od ludu, aby zaniechał wszelkiej zemsty i prześladowania, na co dały się słyszeć głosy: *Serca wolne nie znają zemsty; wszystko jest zapomnianem i przebaczonem*. Otworzono więzienia i wszystkich, którzy tam za polityczne zdania siedzieli, uwolniono. Radość trwała przez noc całą. Oświecono miasto, i żadney zdrożności nie popełniono. Nazajutrz z rana gazeta kadyxka umieściła odezwę podpisaną przez jenerała *Freyre*, aby wszystkie domy przystrojono, aby wszyscy urzędnicy municypalni zebrani w wskazanem miejscu, udali się w paradyzie na rynek s. *Antoniego*, i byli obecni ogłoszeniu konstytucyi,

oraz, aby domy przez 3 nocy wciąż oświeca-
 no.— Druga odezwa, podobnie przez generała
Freyre podpisana, zachęcała mieszkańców *Kadyxu*
 do spokoyności i jedności, obiecywała im
 żądaną konstytucyą, mianowała konstytucyyny
 magistrat miasta, złożony z tych samych osób,
 które już w roku 1814 urząd piastowały, i
 nakoniec oddała mieszkańcom pochwałę za do-
 bre ich dotąd sprawowanie się. Przyniesiono
 już kamień konstytucyyny na rynek. Wy-
 prawiono posłańca z zaproszeniem generała *Qui-
 roga* i sztabu jego na ten obrządek. Od switu
 wielka panowała radość. Wszyscy przypią-
 wszy kokardę narodową do kapeluszków lub cza-
 pek, śpieszyli ku bramie, dla powitania oczekiwanych z wyspy *Leon* wojowników. Tym-
 czasem o godzinie 10 wojsko, które otoczyło
 rynek i do utrzymania porządku przykładając
 się miało, wystrzeżono do bezbronno-
 go ludu przy okrzykach: *Niech żyje Ferdynand VIII
 precz z konstytucyą!* Niepodobna sobie wysta-
 wić przestraschu i narzekania blisko 50.000 ze-
 branych obywateli, którzy chcieli uciekać a nie
 mogli, jedni na drugich padali, i sami sobie u-
 cieczkę tamowali. Nikt nie wiedział gdzie się
 miał schronić. Słychać powszechnie, iż pier-
 wej rozdano żołnierzom gorące trunki, dla
 tém większego umysłów ich zapalenia. Zda-
 wało się, iż sam generał *Freyre* stanął na ich
 czele, i zachęcał do rzezi. Po rozproszeniu lu-
 du, oficerowie uciekli, i prostych żołnierzów
 zostawili. *Kadyx* wystawił na ten czas widok
 zdobytego szturmem miasta; zniknęła wszelka
 karnosć wojskowa. Rabowano i rozmaite po-
 pełniano bezprawia. Trwało to aż ku wiecz-
 kowi, kiedy oficerowie, wrócili do żołnierzów, i
 zaprowadzili ich do kwater. Znalezione 400
 (a według innego listu 419) trupów na ulicach;
 nierównie więcej ludzi raniono, bo do samych
 szpitalów sprowadzono przeszło 900. Z 8 cie-
 śli robiących rozszkowanie do kamienia konsty-
 tucyynego, zabito 5. Tak okropny wypadek
 zasmucił mieszkańców; nikt nie śmiał mówić
 z sąsiadami; każdy zamknął się w domu. Sły-
 chać, iż chciano zwabić wojsko z wyspy *Leon*
 do *Kadyxu*, i tam wymordować. Generał *Qui-
 roga* zaledwo nie dał się uwieść temi wspania-
 łemi przysposobieniami; lecz wypadła szczęśli-
 wa okoliczność, która go do południa na miejscu
 zatrzymała.“

FRANCYA.

Paryż dnia 1 kwietnia. Dnia 1 b. m. wy-
 szło urządzenie czołowe w 3 tytułach. Pier-
 wawy ściągający się do gazet i pism peryodycz-
 nych, stanowi: 1) w 5 dni po ogłoszeniu ni-
 niejszego urzędzenia, właściciele lub wydawcy
 odpowiedzialni wszystkich wychodzących teraz
 gazet i pism peryodycznych, powinni w *Pary-
 żu* oświadczyć prefektowi policyi, a w departa-
 mentach prefektom miejscowym, iż myślą pod-
 legać przepisom prawa z d. 31 marca 1820 i
 chcą używać pozwolenia, danego im w artyku-
 le 2gim tegoż prawa; 2) nadal zaś, każdy kto-
 by chciał wydawać nową gazetę, powinien otrzy-
 mać na to pozwolenie od Króla, i podać
 prośbę do ministra sekretarza stanu wydzia-
 łu interessów zagranicznych; 3) pozwolenie to
 ma być bezpłatnie zapisane do ksiąg właści-
 wych.— Drugi tytuł mówi o Cenzurze: 4) Przy
 ministrze sekretarzu stanu wydziału spraw we-
 wnętrzych, będzie kommissya cenzurna, któ-

ra ma tymczasem przeziierać wszystkie gazety
 i pisma peryodyczne; 5) składa się ona z 12
 członków; 6) każdy artykuł gazety powinien
 być przed wydrukowaniem podpisany przez
 kommissyę; 7) kommissya nie może w tej mie-
 rze wyrokować, jeśli nie ma przynajmniej 5
 członków obecnych; 8) wstolicy każdego de-
 partamentu, ustanowiona przy prefekcie kom-
 missya cenzurna złożona z 3 członków, tru-
 dnić się będzie tymczasowo przeglądaniem ga-
 zet, które w departamencie wychodzą; 9) rada
 złożona z 9 urzędników, mianowanych przez
 Króla na przełożenie kanclerza, ministra se-
 kretarza stanu wydziału sprawiedliwości, mieć
 będzie poruczoną sobie dozór nad cenzurą; 10)
 kommissya cenzurna w *Paryżu*, zdawać bę-
 dzie raz w tydzień, a kommissye departamen-
 towe przynajmniej raz na miesiąc, sprawę
 wydziałowi dozorcemu z czynności swoich.
 11) w przypadku jeśli by wypadło tymczaso-
 wo wstrzymać wydawanie jakiej gazety, roz-
 kaz w tej mierze powinien pochodzić od wy-
 działu dozorczego z zezwoleniem ministra se-
 kretarza stanu sprawiedliwości.— Trzeci tytuł
 tytuje się rysunków i rycin.

Xiążę *Richelieu* przesłał władzom departa-
 mentowym oba uchwalone niedawno prawa
 względem ścieśnienia osobistej wolności i cen-
 zury. Załączył oraz okólnik, w którym wy-
 stawia, jak te prawa uważać potrzeba. I tak
 o cenzurze mówi:— „Zamiar tego prawa jest
 widoczny. Po uspokojeniu namiętności, przy-
 sposobią się wszelkie środki do oparcia wolno-
 ści druku na przyzwoitych ustawach, i nada-
 nia tymże ustawom należney mocy, która jest
 jedyną tej wolności rękojmią. Cenzura nie
 ma być rozciągniętą do wszystkich płodów u-
 myśłu. Nowe prawo nie uchyla bynajmniej
 artykułu konstytucyi względem zapewnienia
 wolności druku, lecz go owszem potwierdza.“
 Względem prawa o ścieśnieniu osobistej wol-
 ności tak pisze:— „Prawo to ściąga się jedy-
 nie do tych, na których wielkie pada podey-
 rzenie. Nic więc takiego nie obejmuje, ooby
 dobrych obywateli mogło nabawić niespokoy-
 ności. Nie zmienia przepisów powszechnego
 prawa kryminalnego, lecz tylko upoważnia
 wstrzymać podanie do publiczney wiadomości
 sądowych badań, których zawczesne ogłoszenie
 mogłoby być niebezpiecznym, jeśli się do po-
 litycznych spisków ściągają. Usuwajcie więc
 WPanowie wszelkie deklamacye, któreby ludo-
 wi wystawiały fałszywy obraz niewoli i tyranii.

Dnia 1 t. m. mianował Król członków kom-
 missyi cenzorów w tutejszey stolicy, a od
 d. 2 b. m. wszystkie gazety tutejsze zostają
 pod cenzurą. Słychać, iż oprócz *Konserwa-
 tora*, *Minerwa* przestanie także wychodzić.

Gazety tutejsze liberalne korzystając jeszcze
 z ostatnich chwil wolności druku ogłosiły
 zatrważające wiadomości. I tak doniosły o
 huncie we Włoszech i w *Berlinie*. Piszą, iż
 powstanie w *Bononii* rozpostarło się do *Medy-
 olanu*, i że mieszkańcy obu tych miast doma-
 gają się konstytucyi od Austrii. Zapomnieli tym-
 czasem, iż *Bononija* nie należy do Austrii,
 lecz do Papieża. W Prussach (dodają) pomi-
 mo wielkiej bacznosci rządu, rozeszła się wieść
 o wypadkach w Hiszpanii, co skłoniło wojsko
 krajowe do buntu. W dzienniku *Sława* (*la
 Renomé*) czytamy, iż mieszkańcy w *Magde-
 burgu*, dopominając się konstytucyi, strzelali do

osady, a dziennik *Arystarch* dodaje, iż lud powstawszy w *Neapolu* i *Rzymie* zrzucił jarzmo niewoli. Inne atoli gazety przytaczają dla zaspokojenia umysłów, iż mieszkańcy *Magdeburga*, *Neapolu* i *Rzymu* nie podobno nie wiedzą o tych wszystkich bohaterkich dziełach, i że o nich dopiero z gazet paryzkich powezną wiadomość. — Dziennik *niepodległy* (*Independent*) korzystał także z ostatniej chwili, i jak sam wyraża, przemówił jeszcze raz głosem wolności. Oświadczył, iż gdyby cenzura wymazała mu jaki ważny artykuł, zostawi tam próżne miejsce, a publiczność będzie mogła domyśleć się przyczyny. Jesliby go zaś przymuszano do ogłoszenia cudzych zdań, spodziewa się, iż czytelnicy jego poznają się na tém. — Bracia *Baudouin*, xięgarze tuteysi, ogłosili, iż od czasu ustanowienia cenzury wydawać będą tomami dzieło pod napisem: *Mały Monitor*, czyli urzędowy dodatek do wszystkich dzienników wychodzących we Francyi, i w niem umieścić wszystkie artykuły, które cenzura gazet wymaze. Wzywają więc wszystkich dziennikarzy, aby im takie artykuły z wymienieniem nazwiska cenzora i dnia, kiedy miały być umieszczone, w listach frankowanych pocztą przesyłali. Przy każdym tomie będzie dołączony wizerunek jednego z cenzorów, zrobiony sposobem litograficznym.

ANGLIA.

London, dnia 4 kwietnia. Król powrócił znowu do zdrowia; przechadza się prawie codzień po ogrodzie w *Brighton*. Okna poblizszych domów wychodzące na ogród, są zawsze napełnione widzami. tak wielką radość sprawia, powrót N. Pana do zdrowia. Xiążę *Hessen-Homburg*, szwagier Króla Jmci, i austriacki poseł Xiążę *Esterhazy*, udali się dziś do *Brighton*.

Niedawno przywieziono do Anglii zapakowane w skrzyni koronę i klejnoty Króla *Kandy*. Zabrano je roku 1815 jako zdobycz w pałacu zrzuconego króla, złożono potem w banku, a dnia 29 marca otworzono skrzynię. Między osobliwościami w niej zawartemi, znajduje się korona ze szczerego złota, zupełna zbroja złota, z mnóstwem klejnotów, brasseletów, naszyyników i innych ozdób, po większej części kosztownymi kamieniami wysadzonych, sztucznej roboty i na złotych łańcuchach zawieszonych. Król darował to wszystko wojownikom, którzy zdobycz tę zabrali, a która się teraz przez publiczny targ sprzedawać będzie.

Gazety nasze zawierają imiona 164 osób, które świadczyć będą w mającym się rozpocząć procesie przeciw zdrajcom stanu z ulicy *Cato*. Między świadkami tymi znajdują się *Lord Castlereagh*, Hrabia *Harrowby*, PP. *Palmerston* i *Chelwynd*, kanclerz skarbu i Pan *C. Bathurst*. Dnia 15 stawić będą obwinionych przed sądem; sąd rozpocznie się dnia 17. Główniejszych punktów obwinienia przeciw nim jest cztery. Zamianem ich miało być: 1) zrzucenie Króla, 2) wzniesienie buntu i zgładzenie Króla, 3) zgładzenie także ministrów, 4) obalenie zbrojną ręką konstytucyi i rządu. Mniejszych obwinień jest jedenastie.

Pan *Canning* utracił dnia 31 marca, 19letniego pełnego nadziei syna, *Jerzego*.

Sir *Th. Lawrence* wybrany został prezy-

dentem królewskiej akademii malarstwa, sni- cerstwa i budownictwa, na miejsce Pana *West*.

W okolicach *Leeds* od 30 marca do 1 kwietnia zaszło wiele rozruchów, tak dalece, że potrzeba było użyć wojska. Pierwsze podeyrzenie wzbudziła skrzynia z bronią, która do *Leeds* przyszła. Spostrzeżono wkrótce zbrojne kupy w różnych kierunkach; widziano wypuszczoną na hasło ognistą kulę; w wielu miejscach natotymano kupy uzbrojonego pikami ludu (po 60 i 200 głów), które jednak za zbliżeniem się żołnierzy szły w rozsypek. Jednego z nich, kowala, poymano, i spodziewają się poytać jeszcze więcej. Piki mają długości 9 cali, ale są prostej roboty. — W *Glasgow* chcieli uwiezić dwóch kowalów, za robienie pik, ale uciekli.

Zaburzenia w Irlandyi zbliżają się do końca. W hrabstwie *Maho* panuje zupełna spokojność.

W *Manchester* dnia 29 marca, dwaj uwolnieni w *York* reformatorem *Saxton* i *Wilde* spotykani byli z tryumfem; a tłum wyprzął konie z pojazdu, w którym ze dwiema kobietami siedzieli i ciągnął go do miasta. *Saxton* chciał zabrać głos do zgromadzonego tysiącem ludu, ale mu tego policja zabroniła.

W *Gibraltarze* zaszły kłótnie między 64 regimentem załogi a oficerami znajdujący się tam eskadry amerykańskiej; zaczęły się od pojedynku, a zakończyły oświadczeniem gubernatora, że eskadra nie ma prawa zawijać do portu gibraltarskiego.

Z treści niedawno tu otrzymanych listów królowey angielskiej, dowiadujemy się co następuje: N. Pani uskarża się szczególniey na to, że nie otrzymała żadnego poselstwa ze strony rządu po śmierci Króla, teścia swego. Powiada, że tak minister hannowerski jako i konsul i wszyscy ajenci angielscy nie okazali dla niej uszanowania i nie przestawali tytułować ją Xiężniczką *Karoliną Brunświcką*. Wyraża też nieukontentowanie swoje dla rządu papieżkiego i powiada, że zawsze dawana była dla niej jako dla Xiężny *Walii* straż honorowa; ale od czasu tego jak jest królową angielską, odmawiają tego pod pozorem ze strony kardynała *Consalvi*, że rząd angielski nie kazał jej uznawać pod tym tytułem. Oświadcza też życzenie swoje mieć na rezydencyą *Buckingham House* i żąda, ażeby do służby jej przyjmować przed innemi sług zmarłego Xięcia *Kient* i Xięcia *Leopolda*. Rozkazuje też, że jeśli rząd zaniedbał wskazać dla niej jakiego pałacu, aby mając dla niej dom jaki w okolicy *Dover*. N. Pani zamyslała opuścić *Rzym* dnia 3 kwietnia, zabawić krótko w *Pesaro* a potem udać się niezwłocznie do Anglii. Oczekujemy więc Królowey za kilka tygodni.

WILNO.

Koncert J. Pani *Catalani*, który był ogłoszony, dla jej słabości odłożonym został. Przed swym wyjazdem do Petersburga, jeden tylko da koncert w następny poniedziałek, t. j. 19 kwietnia. Cena za wejście złotych 50, osobne afisze o szczegółach koncertu doniosą; biletów dostać można w magazynie JP. Józefa Kopscha i w xię-garni uniwersyteckiej u JP. Zawadzkiego

Kurs wileń.d. 13 kwiet. na assyg. rubel sr. 3 r. kop. 87; dukat hol. nowy r. 11, kop. 59, stary r. 11 k. 40; imperyal 57 r. kop. 60.

Wilno dnia 19 kwietnia v. s. 1820 roku.

O g ł o s z e n i a.

1. Gdy rodzaj sprawy mojej, wskutek Ukazu Rządzącego Senatu w roku 1810 augusta 5 dnia datowanego do Depart. 2go Sądu Gł. Lit. Wileń. nastalego, względem oddania sukcesyi po Marjannie z Melwińskiej Rodziewiczowej Łowczyźnie Kowieńskiej jej suksessorom spadley, po kilkudziesiąt letnim procedowaniu, gdy niżej podpisany prawnie i jako prawy suksessor po teyże Marjannie z Melwińskiej Rodziewiczowej, w sądzie Ziem. Kowień. wylegitowany, a przez tenże sąd Ziem. Kowień. dekretem dnia 4 oktobra roku omienionego 1819 za jednego suksessora spadłych majątkow wspomnioney Rodziewiczowej uznany, jest tym samym już nie objęto-
wanym, a więc gdy szlachcianka Maryanna Stuzzyńska, ad prezens Zawadzka tymże dekretem Ziem. Kowień. przypytująca się nieprawnie do sukcesyi po Marjannie Rodziewiczowej została uchyloną, i niesłusznie wszelak do dalszego procedowania témże dekretem appellacyi dopuszczona, wedle wyvodu swojego urodzenia że traci prawo nie tylko przepytowania się do majątku, lecz nadto wcale żadnego rodzeństwa, ani do związku krwi nie należy, a przeto zapobiegając takowym nieprawnościom wdzieraniu się do powyższej sukcesyi, zawiadamia się publiczną tą wiadomością, że według załączonego autentycznego manifestu zaniesionego na przeciw szlachciance Maryannie Starzyńskiej ad prezens Zawadzkiej, nie ma żadnego prawa dopytywania się powyższej sukcesyi; ani odpowiadania jej prawnie nie widzi się żadnego obowiązku, a gdy termin dawności zbliża się na dniu 5 augusta roku idącego 1820; zatym jeżeliby się jacy pretensorowie znaleźć mogli to aby na czas wymierzony stawili. Raymund Mitwiński Kapitan pułku 4go piechoty liniowej woyska Pol. Ze takowy Dodatek do Manifestu można w Kur. Lit. umieścić świadczą Karol Romanowicz Sędzia Grodz. Ptu W.

1. Stosownie do rozporządzenia pełniącego obowiązki Wileńskiego Ciwilnego Gubernatora, JW. v. Gubernatora i Kawalera Hor-
na, życzący przyjąć na siebie obowiązek wystawienie pocztowych domów, w powiatach, Rocienskim, we wsi Montwidowie, i Brastawskim, we wsi Opsic, oraz turmowych zamków, w miastach powiatowych, Trokach i Telszach, raczą jawić się do Wileńskiego Gubernialnego Rządu w dniach 2, 4 i 6. następującego mca maja, z dostateczną ewikcyą dla licytacyi i zawarcia kontraktów, gdzie kondycye i plany kontrahentom okazane będą. Datt w Wilnie 1820 roku apryla 16 dnia.

Sowietnik Wincenty Ławrynowicz.

Sekretarz Kazimierz Nowicki.

Jan Stemporzeczki Guberniński Sekretarz.

1. Stosownie do rezolucyi w dniu 16 apryla teraz. roku w Rządzie nastaley, powtórnie podaje się do powszechney wiadomości, iż domy murowane kupca Stuckiego w mieście Wilnie na Zarzeczcu i za Ostrą Bramą położone, oraz browar i piwowarnia przy pierwszym z tych domów, ze wszystkiemi potrzebnymi browarnemi naczyniami naydujące się, oddawać się będą w aręde w Rządzie Gubernińskim na lat 12, i na licytacyą takowey aren-
dy przeznaczone są terminy 23, 28 i 30 dnia

teraz. mca upryla, a zatém życzący one za-
arędować zechcą w pomienionych terminach ja-
wić się do Rządu z ewikcyami dwóletnią in-
tratę, jaka z licytacyi wypadnie, wynoszącemi,
wrazie niewynalezienia się ochoczych na dwu-
nastoletnie zadzierżawienie; w ostatnim termi-
nie i na roczną aręde targi odbywać się będą. Datt roku 1820 mca apryla 16 dnia.

Wincenty Ławrynowicz Sowietnik.

Sekretarz Kazimierz Nowicki.

1. Na mocy dekretu Sądu Magistratu mia-
sta Wilna dnia 25 mca maja 1818 roku za-
padłego, zostałem niżej piszący się wydele-
gowany do wyprzedania przez publiczną licy-
tacyą na satysfakcyą kredytorów oddanego,
dworku drewnianego w mieście Wilnie na przed-
mieściu Antokołu pod N. 1368 położonego, do
JP. Jana Budzki obyw. Wileńskiego należą-
cego. Życzący przeto takowy dworek nabydź
raczą do onego zajawić się w terminach, pier-
wszym dnia 19, drugim 21 i trzecim ostate-
cznym 23 mca apryla teraz. 1820 roku o go-
dzinie trzeciej po południu. Datt 1820 mca
apryla 16 dnia.

Mateusz Zołkowski R. M. W.

1. Pantaleon Wiedeński na 6 i pół oktawy
jest do zbycia w domu W. Doroszki na ulicy
Dominikańskiej pod N. 425.

1. Oświadczenie w imieniu mnie niżej pod-
pisanego Michała Hr. Platera Zyberka do
akt Sądu Głównego Lit. Wileń. 2go departa-
mentu podaje się z takowey okoliczności: iż
co oświadczający się mimo nayrzetelniejszey
ochoty czynienia każdemu obywatelskiej po-
sługi, dla licznych własnych zatrudnien, któ-
re mnie do zupełnego oddalenia się z tutej-
szey Wileń. Guber., do Guber. Kurlandz. i Bia-
łorusko Witeb., zniewalają, nie mogąc nad-
nieletniemi dziećmi zmarłego niedawno Kazi-
mierza Hrabi Platera Półkownika woysk Pol-
skich, i jego pozostałym majątkiem, wspólnie
z dalszemi Opiekunami, przez testament ze-
szłego dla tychże dzieci naznaczonemi ani
ogólnie, ani poszczególnie, czynney exekwo-
wać Opieki, oney się zrzekam. Ze zatym do
administracyi opiekuńczej interesów wewnę-
trznych lub zewnętrznych ani do rządu nad
majątkami zeszłego Kazimierza Platera nale-
żeć nie będę, przez niniejsze publiczne oświad-
czenie współopiekunów i wszystkich którychby
to obchodziło ostrzegam, a dla większey wia-
ry i mocy, to oświadczenie podpisem własney
mey ręki stwierdzam. Datt w Wilnie 1820
mca kwietnia 8 dnia. Hr. Michał Plater Zyberk.

Roku 1820 mca apryla 9 dnia. Na Są-
dzie Główn. Lit. Wileńskim 2go Departamentu
stawając osobiście adwokat tegoż sądu W.
Kazimierz Antuszewicz. Takowe oświadczenie
Hrabi Michała Platera Zyberka do Akt podał.

Józef Komar Prezydent Depar. Win-
centy Rogalski Sow. i Kawaler. Antoni Swiat-
kowski Ass. Sekr. Dobrzański. Guber. Sekr.
L. Raczyński.

1. Niżej podpisana w asystencyi opiekuna *W. Tadeusza Czarkowskiego* i uproszonych przyjaciół, do urzędu i akt wysokiego komitetu kruszu tarnopolskiego *Anna z Melwińskich Nartowska*, niegdy *W. Antoniego*, *Tadeusza*, *Bartłomieja* trzech imion Melwińskiego, i *Brygidy z Sobieszczańskich* córka, i jedyna sukcesorka, niegdy *W. Jana*, *Augustyna Nartowskiego* małżonka, pozostała wdowa, przeciwko *W. Maryannie Starzyńskiej*, zanosi nayuerozystszą skargę, iż ta *W. Maryanna Starzyńska* przyjąwszy list od plenipotenta niegdy *W. Antoniego Melwińskiego* z Wilna pisany do sukcesorów tegoż *Antoniego Melwińskiego* adressowany o sukcesyi po *Myryannie z Melwińskich Rodziewiczową*, donoszący, oraz że jest dekret uzyskany, a dla tego, aby nikomu tegoż interesu nie odstępować, ostrzegający, pod pretekstem słabości wywabiała żalącą się z jej domu do siebie do *Zaleszczyk*, gdzie potenczasz przebywała a nie pokazując wspomnionego listu, i owszem użyła na podstęp słabości niżej podpisanej żalącej się, dała jej do podpisania gotowe pismo, jakoby moc do windykowania sukcesyi po *Maryannie z Melwińskich Rodziewiczowej* nadające, ponieważ zaś żaląca się poprzedniczo wszelkiego majątku swego niegdy *W. Janowi*, *Augustynowi Nartowskiemu* mężowi swojemu, dnia 1 lutego w roku 1806 uczyniła donacją, a z mocy takowej donacji sukcesya po *Maryannie z Melwińskich Rodziewiczowej* była już własnością tego niegdy *W. Jana Augustyna Nartowskiego*, a po jego śmierci do jego synów, *Antoniego*, *Felixa* i *Woyciecha Nartowskich*, w małżeństwie z żalącą się spłodzonych, w opiece *W. Tadeusza Czarkowskiego* będących należy, ponieważ także wspomniane pismo *W. Starzyńskiej* dane nastąpiło podstępnie, bez żadnego rozmysłu i rozwagi, bez rady przyjaciół i opiekuna, bez żadnej asystencyi samotnie, bez żadnego datku i wziętku przeciwko wszelkim uroczystościom prawa i z nayuerozystszą krzywdą synów żalącej się, a z *W. Janem*, *Augustynem Nartowskim* spłodzonych dla tego odwołując pismo wyżej wspomniane, jako dzieło podejściem bez żadnego datku i wziętku i bez żadnych prawnych solenności nastąpione, one niniejszym manifestem znieważa, zaskarża, i aby żadnego nigdzie w żadnym sądzie niemiałoby znaczenia, nayuerozystciey manifestuje się. — A nadto znajduje potrzebę oświadczyć, iż *W. Maryanna Starzyńska* będąc nieprawą córką *W. Antoniego Melwińskiego* z osoby swojej nie ma żadnego prawa do sukcesyi po *Antonim Melwińskim* i po *Maryannie z Melwińskich Rodziewiczowej*, a dla tego niniejszym manifestem ostrzeżę i zawiadamia; aby z tąż *W. Starzyńską* nikt w żadnej czynności i układy względem sukcesyi po *Maryannie z Melwińskich Rodziewiczowej* niewchodził, i wszelkie w tym przedmiocie przez tęż *W. Maryannę Starzyńską* poczynione kroki niniejszym manifestem zaskarża, i za nieważne uznaje nayuerozystciey manifestuje się. Dnia 19 stycznia 1812 roku *Strzałkowa*, *Anna z Melwińskich Nartowska* (L. S.) Jako asystujący opiekun podpisuje się *Tadeusz Czarkowski* (L. S.) Jako proszony przyjaciel i świadek podpisuje się *Adam Niewierski* (L. S.) Jako proszony przyjaciel i świadek podpisuje się *Franciszek Tymński* (L. S.) Jako ten manifest w aktach komitetu Tarnopolskiego do księgi tranzakcyney I, pag. 348 et 349 wpisanych jest, niniejszym zaś świadczam Tarnopol dnia 21 februaryi 1812 roku *J. Wszelunyski* archiwista (L. S.) — Roku 1820 miesiąca apryla 10 dnia przed aktami Grodz. powiatu Wileńskiego stawając obecnie *W. JPan Raymund Melwiński* kapitan woysk Polskich manifest niniejszy do akt podał, przyjąłem Grodz. powiatu Wileń. Regent *Józef Bohusz*.

Ze takowy manifest można w *Kuryerze Litt.* umieścić świadczę *Karol Romanowicz* Sędzia Grodz. Pttu Wileń. roku 1820 dnia 14 apryla.

1. W skutek rozporządzeń Zwierzchności O-

pieka szlachecka Ptu Wileń. ogłasza: że niżej wyrażone majątki znajdujące się w zarządzaniu oney, leżące w powiecie Wileń, z karczmanni, młynami i wszelkimi przynależnościami, oraz dom obywateli *Zienkowiczow* i schedy w domach pod Nmi 158 i 308 w Mieście Wilnie położonych, wypuszczają się w arendę od dnia 23 idącego miesiąca kwietnia, celem rychlejszego zaspokojenia zawinionej *Skarbowi* należności. Zyczący zaarendować takowe dobra w ogóle, lub udzielnie folwarki, młyny, karczmy i mieszkanie w domach wyżej pomienionych, raczą z pewną i dostateczną poręką przybyć do Miasta Wilna, dla zrobienia w tém przedmiocie umowy w dniach 19, 20 i 21 terażniejszego mca kwietnia. Wilno 1820 roku kwietnia 15 dnia (podpisano) Prezes Opieki *Marszałek Ptu Wileń*. Dworu Jego Cesarskiej Mości *Kamer Junkier* i *Kawaler Mikołaj Abramowicz*. Za zgodność: Sekretarz Opieki Szlacheckiej Ptu Wileńskiego *Zygmunt Siemaszko*.

Do zaarendowania za remanet *Skarbowych* podatkow, dobra: *Worona* i *Trokinniki Radczy* Stanu Czyża, dusz w onych wedle ostatniej rewizyi nayduje się 182 *Antonow v. Kiemele* Sędziego Grodz. Wileń. *Romanowicza* dusz 37. *Kietutany* Sędz. *Granicz Guber. Kociella* dusz 88. *Kazimierzow b. Sędz. Ziem. Wileń Ciecchanowieckiego* dusz 71, *Miedniki Grabowskiego* dusz 240, *Buywidziszki Radczy* Stanu *Lappy* dusz 170, *Czechy* i *Markuny Kapitana Brzostowskiego* dusz 168, *Kuźliszki Wileyki* dusz 30, *Muśniki Podbereskich* dusz 255, *Rakańce* *Xiężny Puzyniny* dusz 57, *Onżadow b. Sędziego* Grodz. Wileń. *Maczyńskiego* dusz 52, *Kowszarda* *Pisankow* dusz 79, *Lelekańce* i *Mielewszczyzna* *Sawickich* dusz 98, *Mazuryszki* *Prozora* dusz 56, *Olesin Downarowicza* dusz 12, *Szlagieryszki Wersockich* dusz 78, *Szylniki Salkiewiczza* dusz 15, *Podbrzeż Ciecchanowieckiego* dusz 131, *Rostymiany Kosmowskich* dusz 33, *Sienkowszczyzna Szyszkowey* dusz 10, *Biała Waka Zmiejowskich* dusz 150, *Szukiszki Pomarnackich* dusz 32, *Woydaciszki Kórsaka* dusz 54, *Moygiszki Czaykowskiej* dusz 17, *Anueny Ulanowskich* dusz 6, *Chmielowka Korkucia*, schedy z exdywizyi *Elizabelińskiej*, *Bijceiskiej*, *Wizulańskiej*, oraz z exdywizyi majątkow *Szulnik* i *Gozy*, wieś *Prudziany*, dom obywateli *Zienkowiczow* i schedy z exdywizyi domow pod Nmi 138 i 308 w Wilnie położonych.

Za zgodność: Sekr. *Zygmunt Siemaszko*.

1. Podaje się do publiczney wiadomości, iż w domie bywszym *Stuczyńskiego* a teraz *W. Zaykowskiego* Rad. M. Wilna na przedmieściu *Antokolu* pod N. 1555 są porządne pokoje do najęcia, ze wszelkimi wygodami to jest: z oddzielnymi kuchniami i przy nich stancyami, stayniami, wozowniami i t. d. Kto by sobie życzył, za pomierną cenę nająć, niech się zgłosi do właściciela mieszkającego w tymże domie. Dat roku 1820 mca kwietnia 16 d.

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

2 Excerpt oświadczenia z Protokółu potocznego *Ziemskiego Ptu Wileń*: w dacie niżej wyrażającej się zapisanego et eorundem pod pieczęcią *Ziem.* tegoż Ptu jest wydan.

Roku 1820 miesiąca apryla 9 dnia Przed aktami *Ziemskiem* Ptu Wileń stawając obojęście *Star. Dawid Chomkowicz Zakowicz* oświadczenie wpisane do protokółu podał następnie pisane oświadczenie imieniem *Star. kupca Ucińskiego* *Dawida Chomkowicza Zakowicza* w rzeczy następującej. Przed kilko laty oświadczaający się zrobiwszy spółkę z *Berką Hirszowiczem* obyw. *Ucińskim* zajedno z nim wszedł w handel, dzieląc po połowie wszelki zysk i stratę, że zaś handel bez kredytu obeysć się nie może, przeto

powierzał Chomkowiez Berkowi cerografy, a Berko również dawał ie Chomkowiezowi. Nie akuratne Berki obeyscie się dało powod, iż Chomkowiez z nim rozdzielić się zupełnie i obliczyć się postanowiwszy, opisał się w tey rzeczy na Sąd Polubowny Żydowski, który gdy z nim ostateczny postanowił rachunek oba wspólnicy roku 1818 julii 26 dnia wedle religii swojej wykonali przysięgę, iż żaden z nich wzajemnie powierzanych cerografów nieutail i nikomu nie inwadiował, mimo dostateczne po takiej przysiędze bezpieczeństwo Chomkowieza, Berko były wspólnik jego utaiwszy Cerograf pod dattą 1817 februaryi 20 z terminem opłaty tegoż roku aprila 22 z pieczętarstwem Berki Leyzerowicza Szkolnika i Szepszela Szlomowicza obywu. Uciańskich na rubli srebr. 1200 traktował przelewem onego Mowszę Binowicza obywu. Traskunskiego i W. Wincentego Piotrowskiego Sędz. Gran. Wilkom. czy z nim zrobił jaki podstępny na krzywdę ich a na zaburzenie tylko spokoyności oświadczaiącego się akkord, niewiadomo, lecz oświadczaiący się postanowiwszy pozwać o takową zdradę i o złamanie wiary przysięgą upewnioney Berkę Hirszowicza Segal zowiącego się, niżeli z nim proceder przewidzie, tym czasem onego solennie obzala, i ażeby nikt pomienionego cerografu jako nie zgola nie znaczącego nie nabywał, przez niemiejsze oświadczenie ostrzega. U tego oświadczenia podpis w protokule następny. Dawid Chomkowiez Zakowicz.

Zgodziłem Andrzej Towiański Regent Ziemski Wileński.

Takowe oświadczenie Redakcyja może w Kuryerze Litewskim umieścić poświadczam Jakób Towiański Ziem. Ptu Wileń. Pisarz.

Nizey podpisany stosownie do oświadczenia roku 1820 aprila 9 w aktach Ziemskich Wileńskich zapisanego i w niniejszey gazecie sposobem awizacyi umieszczonego lubo jest pewnym, iż nikomu zgola za cerografami dłużnym nie jest, na podobny jednak przypadek, jak toż oświadczenie obeymuie choćc się ubezpieczyć, każdego wszczególności zmyślony jego cerograf lub zdradą ukryty mającego, uprasza, aby ony w przeciągu dwóch miesięcy do WJP. Dominika Wildzewicza b. Sędziego Gran. Wil. lub do W. Jana Zongolowicza b. Pisarza Ziem. Wilk. obu blisko Uciańy mieszkających obywateli zająć i przed nimi okazać raczył a od tych osob uwiadomiony o ilości i dacie nastania cerografu, z właścicielem onego rzecz mieć będzie i przed nim się tłumaczyć, niezajawienie zaś samo wprzeciągu tego czasu przed którąkolwiek z wyz wyrazonych osob, uczyni oświadczaiącego się bezpiecznym, a dzierzącego w ukryciu nieznaczący cerograf o zmcwność i zdradę na szkodę oświadczaiącego się podeyrzanym. 1820 apr. 11 dnia.

Dawid Chomko Zakowicz kupiec Uciański.

Takową awizacyą może Redakcyja w Kuryerze Litewskim umieścić poświadczam Jakób Towiański Ziem. Ptu Wileń. Pisarz.

2 Skutkiem dekretu oczewistego Grodu Ptu Wileń. zapadłego w dacie roku 1819 d. 16 xbra sądzona została mnie nizey podpisanemu summa na WW. Maryannie matce, i Karolu synie Woysiadach z inekwitacyą do wszelkiego majątku ruchomego, i nieruchomego, tudziez wyszukać się mającego, gdy bowiem ciż WW. Woysiadowie troskliwie ukryć potrafili wszelką swą własność, oświadczający się przeto skutki powyższego dekretu, spełniać będzie na schedzie przypadley dla tychże Woysiadów, z wydziału exdywizorskiego majątku W. Krzewkowskiego, w peie Wilkom. położonego Wieyki zowiącego się, gdyby przeto jakow Frymark, utajenie, lub cokolwiek podobnego, ku szkodzie oświadczaiącego się z prokurowanym nie zostało, lub gdyby nikt z wyz rzeczonymi WW. Woysiadami w układy niewchodził, powyższey

schedy nienabywał, jako już do satysfakcyi mocą powyższego dekretu ulegley oświadczaącemu się, smiem upraszać. Wprzeciwnym bowiem zdarzeniu własney winie takową stratę przypisać zechcą. R 1820 d. 10 apr. Michał Kwiatkowski.

Ze takowe oświadczenie w Kur. Lit. wydrukowane być może zaświadczam Karol Romanowicz Sędzia Gr. Ptu Wileń.

3 Podług zwyczaju w tuteyszym mieście praktykującego się, w terminach Sgo Jerzego i Sgo Michała wypuszczają się w arędę domy, stancye, sklepy, i temu podobną, z powodu przeto zbliżającego się terminu Sgo Jerzego, wileński Policmeyster uprzeda wszystkim tuteyszych mieszkańców jako wypuszczających w arędę domy, stancye, sklepy, etc., tak też i najmujących one, że według krajowego prawa i prawideł w ustawie dobrego porządku w §§. 179 i 189 przepisanych, należy zawierac kontrakty czyli umowy na piśmie z poszczególném wyrażeniem wszystkich warunkow jakie się stanowią między umawiającemi się, i takowe umowy czyli kontrakta zająć do Policyi, lub któreykolwiek części oney. Wolno wszakże robić najem mieszkań jako też i sług nie zająć kontraktoów, lecz w zdarzeniu sprzeczki lub niedotrzymania warunkow umowy, Policya nie jest obowiązaną wówczas czynić żadney satysfakcyi stronom spór mającym i skargi o tem się nie przyymują. O czém dla wiadomości powszechney umieszcza się niniejsze w gazecie Kurjera Lit. Apryla 13 dnia 1820 roku.

P. Szłykow Policmeyster Wileński Radca Stanu i Kawaler.

3 Z mocy rezolucyi Sądu Ziemskiego Ptu Wileń. przezemnie nizey podpisanego delegowanego urzędnika, za tą powtórną awizacyą dla niejawienia się w pierwszych terminach ambientów, będzie się wyprzedawać z publiczney licytacyi, naywięcey dającemu, za gotowe pieniądze, dom po Bodzianowskich, częścią muryrowany a częścią drewniany z ogrodkiem fruktowym w mieście Wilnie na ulicy Wileń. pod N. 706 położony, w terminach: pierwszym dnia 19, drugim 20, trzecim 21 idącego roku i mca kwietnią. Zyczący zatym nabydź wzywają się na też termina do domu tegoż na ulicy Wileńskiej pod N. 706, gdzie się takowa licytacya w dniach oznaczonych od godziny 3 do godziny 6 odbywać będzie.

Jakób Towiański Ziem. Ptu Wileń. Pisarz.

5 Majętność Limentowszczyzna i folwark Przemysłow w powiecie Wileńskim, parafii Bohustawiskiey położone, o mil 8 od Wilna, 3 od Wilkomirza, między rzekami Święta i Wilia, w pozycyi od wszelkich wypadkow krytycznych zastaniającey i od traktow usuniętey, z wsiami Piple, Niewierance, Pacuniszki, i Melcheryszki, w których dymow rolniczych 32, dusz męzkich 104, wolnych 10, mające w sobie gruntu włók 55 w jednym obrębie, w liniach prostych, granicach pewnych i bez naymniejszey szachownicy, w gruntach wybornych, łakach i pastwiskach, z lasem na opat, z zabudowaniem w obu folwarkach dobrym, i w większey części nowo wystawionym, z browarami na dobrej wodzie exzystującemi, z jeziorami Szwenta i Szopowo dobrze zarybionemi, alternato z folwarkiem Gielwanki do dziedzictwa JW. Grafa Kossakowskiego Generata woysk polskich należącym łowiącemi się, ex re działu przez JWW. Felixa i Konstancyi z Mikuliczow Horodeńskich sędziow granicznych powiatu Wileńskiego spel-

nionego i przyznanego, do dziedzictwa Bogusława Horodeńskiego pisarza sądu pokoju powiatu Maryampolskiego należące, na zaspokojenie wierzycieli przez rodziców dokumentem dzielczym przekazanych, są do wyprzedania, czy to pojedynczo lub w zupełności, ktoby życzył nabyć raczy zjechać na miejsce dla obejrzenia, lub w czasie kontraktów następujących w Wilnie w kancelaryi Ziemskiej lub Grodzkiej zgłosić się zechce.

Włościanie w ogólności wszyscy bardzo w dobrym są stanie, mają uprząg i dobytek przyzwoity, odbywają panszczyznę każdy co tydzień samowót po 3 dni, niemniej po 12 gwaltów do zbioru żyta i tyleż do jarzyny, i po 2 drogi do Wilna lub Kowna z dni swoich, intryaty roczney gurą 12,000 złotych znajduje się. Wilno d. 9 kwietnia 1820 roku B. Horodeński.

Ze takowe ogłoszenie może być umieszczone w gazecie Kurjera Litt. świadcze Karol Romanowicz Sędzia Grodz. Ptu Wileń.

3 Sąd Magistratu miasta Wilna skutkiem postanowienia dnia 12 idącego miesiąca nastalego, zawiadamia wszystkich kredytorów i pretensorów do funduszu JPana Michała i Józefaty Siwickich małżonków obywatel. wileń. byż mogących, iż po załatwieniu przez strony żądań i sprzeczek ostateczne i całkowite dzieło ezdywizyi pomienionych JPP. Siwickich na dzień 26 idącego miesiąca apryla odroczył, aby przeto jakiegokolwiek bądź rodzaju kredytorowie i pretensorowie do majątku tychże JPP. Siwickich niechybnie w dniu 26 terażniejszego apryla w sesyi poobiedney z dowodami przez sądem magistratu wileńsk. stawali i stosunki swe usprawiedliwiali, a debitorowie jeżeli jacy są tłumaczenia się czynili, inaczej że dla wszystkich kredytorów i pretensorów do Sądu z dowodami na terminie powyższym niejawiących się wieczna amissya zapisaną zostanie, oraz że na debitorach powołanych będą sądzone do masy JPP. Siwickich należności, Magistrat miasta Wilna czyni w tém ninieyszą trzykrotną w Kurjerze Litt. awizacją. Dat 1820 apryla 13 dnia.

Mateusz Zołkowski R. M. W.

M. W. Rejent Misiewicz.

3. Dom w Wilnie położony pod N. 111 przy zaułku Sto Michalskim, należący do aktorstwa WW. Piasekich, jest do przedania, chcący nabyć ma się zgłosić do aktorów tamże mieszkających. Takowe oświadcze może Redakcyja przyjac do Kur. Lit. poświadczam Jakób Towiański Ziem. Ptu Wileń. Pisarz.

3 Majątek wieczysty od lat 150 w ciąglem dziedzictwie będący o mil $8\frac{1}{2}$ od Wilna, położony w gruntach najlepszych pszennych, łąk na wozy do 1000 murożnego siana, lasu dębowego i opałowego włok kilkadziesiąt, dymow 27, młyn na dwa koła na stawie i rzece przechodzący, z zabudowaniem dwornym mieszkalnym pięknym i gospodarskim wygodnym, z bydłami, końmi stadnemi, miedzią i naczyniami, żadnem długiem nieobarczony, z pewnością ewikcyi, rzeczony majątek jest do sprzedania, za odezwaniem się do redakcyi szukający nabywca z możliwością opłaty za aktorstwo odpowiedni mający kapitał, dostatecznie w redakcyi poinformowany zostanie.

3 Excerpt oświadczenia z Protokółu Potocznego Sądu Ziem. Ptu Telsz. w dacie poniżej wyrażającej się zapisanego; i w tymże czasie pod

urzędową Ziem. Ptu Telszewskiego; pieczęcią stronie rekwirującej jest wydan.

Roku 1820 mca marca 18 dnia. Ninieyszym oświadczeniem czyiącym się w imieniu JW. Jana Hieronima Gadona b. Podkom. i Prezesa Gran. Ptu Telsz. WW. Ignacego Mikuckiego Prezyd. Grodz. Rosień., i Jana Derewskiego Weryhy b. porucz. kawaleryi woysk pol. jako opiekunów od Szlacheckiey Opieki Ptu Telsz. dla nieletnich WW. Antoniego i Anny Kossakowskich Szam. wyznaczonych, zawiadamiają się wszyscy wierzyciele i pretensorowie zeszłego ś. p. Dominika Kossakowskiego byłego Szamb. dworu pol. i Sędziego Gran. Ptu Telsz., że wyżey wzmieni opiekunowie z polecenia sobie danego przy członku powiatowey policyi W. Thadeuszu Butwile Assesorze na dniu jednajstym marca bieżącego roku, przybywszy do dóbr Brewik wprost dla nieletnich Kossakowskich przez nieżyjących dopiero ś. p. Antoniego i Salomeję z Czarnowskich Tomalskich Budowniczych Ptu Telsz. dziada i babkę zapisanych w administracyi swojej objęli, ruchomość zaś fundowa ogólna do zeszłych Dominika i Józefy z Tomalskich Kossakowskich Szamb. należącą się bez eweptyi przy macosie Pupilow W. Rozalii z Jabłońskich Kossakowskiej i jey potomstwie pozostała; więc żadnego funduszu nieletni po swoich rodzicach nieposydują, owszem racya nieplaconey za lat kilka arędy, zniszczenia mieszkanców i ztracenia własney ruchomości przez wuja darowanej na tysiąc talarów bitych szkody ponoszą, względnie zaś Brewik wiedzieć należy; że nieżyjący teraz Wielmożni Tomalscy Budowniczo wieczystym w roku 1820 augusta 12 dnia nastalym, w aktach właściwego Ptu zamieszczonym i przez korroboracyą przyznaną zatwierdzonym schedując ziemię, na swoich sukcesorów Wieszwiany, Buszyszki, Naykiszki, w parafii Telsz., Usidory i Łaty, w parafii Zoranskiey eżące, dla zięcia i córki Jana i Anny z Tomalskich Weryhow porucz. i Regentów zapisali a drugie dobra Brewiki w parafii Olsiadzkiej zostające, długiem dwóch tysięcy kilkuset talarów bit. obarczone; i późniey przez Weryhow wykupione; dla wnuków swoich Antoniego i Anny Kossakowskich z Józefy in voto Kossakowskiej Szam. córki rodzających się przeznaczyli: ażeżatym każdego interesowanego w tej rzeczy akta powiatowe objaśnia i gdyby wierzyciele lub pretensorowie o tym niewiedzący Pupilow niewinnie po subelliach nieklocili, na wydatki nie narażali, i siebie na odpowiedzialność nie exponowali ostrzegają, a dla awizacyi powszechney; i w gazety Kur. Lit. zamieszczają. Takowe oświadczenie podpisał plenipotent: u tego oświadczenia podpisano tak Marcin Leszczewski Adwokat Telsz.

Zgodno z Protokulem Potocznym Zaświadczam Józef Pluszkiewicz Ziem. Ptu Telsz. Regent.

Roku 1820 mca marca 20 dnia takowe oświadczenie może bydż w gazecie Kur. Lit. publikowane świadcze Jan Kobecki Sędz. Ziem. Tel.

3 Komitet Ptu Szawel. z powodu niebyłości kontrahentów, dla zięcia podradu na dostarczenie woysku drzewa, swiec i słomy; gdy w ogłoszonych wprzódy terminach, niemógł spełnić licytacyi: przeto wzywa życzących przyjac rzeczone dostarczenie na dni 19, 20 i 21 następnego mca kwietnia kiedy z powtórneho naznaczenia, będzie odbywana licytacya. Szawel. Powia. Mar. Tadeusz Szemiott.